Rok 30. Poznań, niedziela 24 marca 1912 Nr. 69.

WIELKOPOLANIN

»WIELKOPOLANIN« wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. — Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. — Inseraty od wiersza drobnego 25 fen. — Rękopisów się nie zwraca.

Z dodatkiem niedzielnym „Ognisko Domowe".

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mk., z odnoszeniem do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 fen., z odnoszeniem 50 fen. Ekspedycja ulica Posadowskiego 39. Telefonu nr. 1013. — Redakcja ulica Dolna Wałowa 1. Telefonu nr. 1142.

„Wielkopolanina" już można zapisywać. „Wielkopolanin" kosztuje na poczcie

1,20 kwartalnie

z odnoszeniem do domu **1,62** mrk.

„Wielkopolanin" zapisywać można na wszystkich pocztach.

„Wielkopolanin" zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II-te Abtheilung **U** Pola. — W Austrji: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1911.

W Poznaniu: w ekspedycji i w ajencjach kwartalnie 1,20 m., miesięcznie 40 fen. — Z odnoszeniem do domu kwartalnie 1,45 mk., miesięcznie 50 fen.

„Wielkopolanin" dołącza dla czytelników dodatek „Ognisko Domowe" i prowadzi „Obronę Prawną" dla swych przyjaciół bezpłatnie.

Z powodu uroczystego święta Zwiastowania NMP. następny numer „Wielkopolanina" wyjdzie we wtorek.

Jak postępować w Kółkach rolniczych

ze względu na nowe prawo o stowarzyszeniach.

Przedewszystkiem należy wiedzieć, że Kółka rolnicze nie są towarzystwami politycznemi, gdyż nie zajmują się niczem innem, jak tylko ściśle rolnictwem, więc są Towarzystwami zawodowemi, rolniczemi. Dla tego o zebraniach Towarzystw rolniczych lub o zebraniach Kółek rolniczych

1) nie potrzeba donosić policji,

2) nie potrzeba podawać członków zarządu ani liczby członków, słowem w żadnym wypadku nie potrzeba się stykać z policją. Policja o tyle tylko wtrącaćby się mogła, o ile w grę wchodzi zdrowie członków. Mogłaby zatem nie pozwolić zbierać się w lokalu za szczupłym, tj. przy za wielkiej ilości osób. Może wtedy oznaczyć, że do tego lokalu wolno wpuszczać tylko taką, a taką ilość osób. Nie wolno jednakże policji przebywać w lokalu. Gdyby się tego domagała, trzeba zaraz na miejscu zanieść przeciw temu protest, grożąc, że się wniesie zażalenie. Policja nie ma prawa rozwięzywać zebrania rolniczego, lecz wolno jej żądać usunięcia nieprawidłości, np. usunięcia części zebranych, jeżeli sala widocznie jest za małą.

W razie rozwiązania jakiegokolwiek zebrania bądź to pojedyńczego Kółka rolniczego, bądź to Walnego zebrania, wypada o tem zajściu szczegółowo donieść natychmiast Patronatowi Kółek, a oprócz tego zanieść w przeciągu dwóch tygodni zażalenie do landrata w następującej formie:

„An den Herrn Königlichen Landrat des Kreises . . . . . a jeżeli landrat kazał rozwiązać zebranie, co pokaże podpis na mandacie, to zażalenie odsyła się pod adresem prezesa rejencji: An den Herrn Regierungspräsidenten in . . . . .

Tenor zażalenia po niemiecku:

„Am . . . . . ist die Versammlung des Kółko rolnicze in . . . . durch . . . . . aufgelöst worden. Ich erhebe Beschwerde gegen diese Massnahme und beantrage Aufhebung derselben, weil jede Veranlassung zur Auflösung fehlte."

Zdarzyć się może i to, że policja przyśle prezesowi mandat karny — wtedy w ciągu tygodnia trzeba zanieść rekurs o rozstrzygnięcie sądowe n. p.

„An das Kgl. Amtsgericht in . . . . . Ich beantrage über den mir von der Polizeiverwaltung in . . . . . wegen Uebertretung des Reichsvereinsgesetzes zugestellten Strafbefehl vom . . . . gerichtlich zu entscheiden.

Gdyby ów mandat karny nie pochodził z policji, lecz wprost z sądu, to także w ciągu tygodnia zanosi się protest w formie następującej:

„An das Kgl. Amtsgericht in . . . . . Ich der Strafsache gegen mich erhebe ich gegen den Strafbefehl vom . . . . . Einspruch".

Wszystkie takie dokumenty podpisuje prezes Kółka. Powtarzamy raz jeszcze, iż należy w każdym wypadku szczegółowe objaśnienie zajścia z cytowaniem świadków nadesłać bezwłocznie Patronowi, który przez swego adwokata przeprowadzi odnośne postępowanie.

Kółka rolnicze mogą do Towarzystwa swego jako członków przyjmować nie tylko mężczyzn, ale nawet kobiety.

Kółka rolnicze odbywają zebranie „zamknięte", t. j. schodzą się na te zebrania tylko członkowie Kółka, poczem przystęp obcym osobom się zamyka. Na drzwiach powinna być wywieszoną karta: „Zamknięte Towarzystwo" i po niemiecku „Geschlossene Gesellschaft".

Goście mają wstęp dozwolony tylko w tym wypadku, jeżeli prezes Kółka, po poprzedniem wylegitymowaniu gości, zezwoli na to.

W małych Kółkach nie trudno o kontrolę nad Kółkami. Przy większych jednak np. Walnych zebraniach, gdzie kilka Kółek się schodzi, prócz karty na drzwiach, trzeba przed zebraniem rozdać członkom karty wstępu, na których powinno być wypisane imię i nazwisko członka oraz miejscowość. Dalej prezesowie tych Kółek powinni się zebrać przed salą na pół godziny przed zebraniem, by kontrolować, czy też rzeczywiście członkowie mają kartę i czy czasem niecłonkowie nie zechcą się dostać na salę.

Ważnem to jest, by w razie danym módz udowodnić władzom, że ściśle przestrzega prawa o stowarzyszeniach, że się utrudnia przystęp niecłonkom. Nie należy też rozdawać kart wstępu dopiero w przedsionku sali, aby nie wzbudzić podejrzenia, że się chce obejść prawo, rozdając karty osobom do Towarzystwa nie należącym.

W tym celu Patronat Kółek poznańskich, wydrukuje karty wstępu na rok cały, prześle takowe Wicepatronom, aby mogli je zawczasu rozdać prezesom dla członków, celem wolnego wstępy na salę obrad podczas walnego zebrania powiatowego lub ogólnego.

Przy zakładaniu nowych Kółek, zajmujący się tem, zaprasza listami grono osób, a po wejściu ostatniego uczestnika do sali obrad, wywiesza kartę „Zamknięte zebranie" „Geschlossene Gesellszaft" i na tem koniec.

Zabawy w Kółkach odbywać się mogą bez zawiadamiania policji wtedy, jeżeli bawić się będą pomiędzy sobą tylko sami członkowie, ich rodziny oraz grono imiennie zaproszonych osób. Skoro przecież przystęp na zabawę mają niecłonkowie lub ich rodziny bez żadnej kontroli, albo dopilnowanie czyli kontrola obcych osób jest niemożliwą, zabawa staje się publiczną i wtedy policja powinna być o niej 25 godziny naprzód zawiadomioną. Tak samo o teatrach, przedstawieniach amatorskich, jeżeliby gdzie w Kółkach je urządzano, trzeba donosić policji i uzyskać na nie pozwolenie.

Gdyby władze zażądały jakich informacji o Kółkach to należy je odesłać do Patronatu, podając adres Patrona. Odpowiedzi takiej Patron udzieli bezzwłocznie.

Na wyraźną prośbę władzy można jej udzielić statutu Kółek, zastrzegając sie zawsze, że się do tego wedle nowego prawa nie ma obowiązku.

W końcu zaznaczamy, że powyższe postępowanie należy zastosować nie tylko w powiatach, t. zw. niemieckich, t. j. gdzie ludność polska nie dochodzi do 60 proc, ale w ogóle w całem Księstwie Poznańskiem, t. j. we wszystkich powiatach bez wyjątku.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 21 marca 1912.

Dzisiaj z powodu przyjęcia marszałków na zamku rozpoczęcie posiedzenia o kwadrans się spóźniło.

W toku rozpraw nad etatem spraw wewnętrznych przystąpiono do tytułu o urzędzie dla patentów. Narodowi liberałowie i wolnomyślni żądają zasadniczej reformy przepisów o patentach, zniżenia opłat itp.

Przedstawiciel rządu dr. Joncquieres oświadcza, że odpowiedni projekt zostanie parlamentowi w roku przyszłym przedłożony. Rozpoczęto również prace przedwstępne w sprawie reformy przepisów o znaczkach ochronnych.

Do następnego „tytułu" o urzędzie zabezpieczenia przedłożono kilka rezolucji, które żądają powołania osobnego stowarzyszenia zawodowego dla detalicznych przedsiębiorstw. Inna rezolucja żąda tego rodzaju towarzystw zawodowych w ogrodownictwie.

Wielkie wrażenie sprawił cytowany przez posła wolnomyślnego wypadek, gdzie robotnikowi, któremu kolej żelazna obydwie nogi ucięła, rentę stopniowo skracano, dowodząc, że z biegiem czasu do sztucznych nóg musiał się przyzwyczaić. Lewica wołała, że tego rodzaju wypadków jest bardzo wiele.

Socjalista Hoch zarzucał sekretarzowi stanu złamanie słowa, gdyż wbrew swojemu przyrzeczeniu do urzędów zabezpieczeniowych przyjmuje ryczałtowo oficerów. Zastępca rządu zaprzecza, jakoby oficerów do tych urzędów przyjmowano. Socjalista Hoch zaznacza, że to są drwiny z ustawy. Najgłupszy oficer może się zgłosić i zostanie uznany za zdolnego.

Późnym wieczorem odroczono dalsze dobaty do piątku godz. 1.

Z sejmu pruskiego.

Berlin, 21 marca 1912.

Na początku dzisiejszego posiedzenia izby posłów obradowano najpierw nad wnioskiem prezesa Koła Polskiego dr. Mizerskiego, żądającym odroczenia na czas sesji sejmu postępowania sądowego przeciwko posłowi Korfantemu, z powodu jego procesu przed sądom ławniczym w Kościanie.

Konserwatysta v. Brandenstein w myśl zeszłorocznej uchwały sejmu, aby bez względu na partję, do której odnośny poseł się zalicza, każdy wniosek o zwolnienie go od odpowiedzialności przed sądem zbadała poprzednio komisja regulaminowa, wnosi o przekazanie wniosku dr. Mizerskiego komisji regulaminowej. Większością głosów przyjęto wniosek Brandensteina, poczem przystąpiono do dalszych obrad nad etatem ministerjum przy tytule „szkoły elementarne".

Socjalista Hirsch zwraca się przeciwko wczorajszym wywodom posła Hessa (ctr.), twierdząc, że książka socjalisty Schulza o pedagogji jest znakomitem dziełem naukowem. W dalszym ciągu krytykuje mówca przepełnienie w niektórych klasach, twierdząc, że np. w Poznaniu w niektórych klasach aż 200 dzieci dusić się musi.

Nar. lib. Hackenberg twierdzi, że szkoły takiego mniejwięcej systemu, jak ją sobie wyobrażają socjaliści, życzą sobie szerokie koła pedagogiczne, mówca jest jednak przeciwny poglądom socjalistów.

Postęp. Ernst zwraca się przeciwko wczorajszym zarzutem centrowca Hessa przeciwko zarządowi stowarzyszenia nauczycieli niemieckich.

Minister oświaty Trott zu Solz oznacza żądanie socjalistów w sprawie reformy szkolnictwa jako niewykonalne, sympatyzuje natomiast z wywodami nar. lib. Hakenberga. Minister stwierdza, że Prusy są krajem, w którym liczba analfabetów rzekomo jest najmniejszą dzięki obecnemu systemowi szkolnemu i wytrwałej pracy nauczycieli.

Po kilku jeszcze przemówieniach dalsze obrady odroczono do czwartku.

W sprawie akcji pokojowej.

Według informacji „Tempsa" otrzymanej z Petersburga, rząd rosyjski miał się podobno przekonać o bezcelowości akcji pokojowej w Carogrodzie w sprawie wojny włosko tureckiej. Minister Sasonow przedstawił radzie ministrów opinię innych rządów europejskich, z której wynika niemożliwość przedłożenia warunków włoskich w Carogrodzie; niemożebnem jest nawet uznanie aneksji Trypolitanji. Sasonow podobno zapewniał W. Portę o zachowaniu neutralności przez Rosję. W przeciwieństwie do tej wiadomości zauważa „Berl. Tagebl.", że podług „Neue polit. Korresp." dyplomatyczne koła zapewniają właśnie, że mimo odpornego stanowiska W. Porty w sprawie włoskich warunków pokojowych pięć wielkich mocarstw europejskich nie zaniechało podjęcia odpowiednich kroków w Konstantynopolu z wyłączeniem wywierania jakiegokolwiek nacisku na Turcję.

Mowa posła Trąmpczyńskiego

wygłoszona w dniu 19 marca 1912 w pruskiej izbie deputowanych w sprawie strejku górniczego.

II.

A więc co było bezpośrednim powodem strejku? Odpowiedzi zarządów kopalń miały ten sens: „My z robotnikami, a tem mniej z niesympatycznemi nam organizacjami robotniczemi pertraktować o myto w ogóle nie myślimy. Może być, że myto podwyższymy, ale tylko wtedy, gdy będziemy chcieli i ile chcieć będziemy.

Takie stanowisko zarządów kopalń jest wprost niedorzecznem. Zasada ich jest razes: „Chcemy być panami u siebie w domu." To są zupełnie przedpotopowe zapatrywania; gdyż rozwój świata niewątpliwie idzie w tym kierunku, że w każdej produkcji kapitał i praca stają się czynnikami równomiernymi.

A więc panami u siebie właściciele kopalń tylko wtedy mają być prawo, jeśli kopalnie swoje zatopią. Dopóki zaś węgiel produkują, dopóki do tego nieodzownie potrzebują pracy rąk ludzkich, mogą się tylko uważać za pierwszych współpracowników.

Zasada ta w górniczej produkcji tem więcej jest słuszną, że prawo górnicze nie jest pełną własnością, ale raczej tylko prezentem ze strony ogółu, pre-

zent, który wolno tylko wyzyskiwać w interesie ogółu.

Zarządy kopalń postawiły się wobec robotników na stanowisku panów wobec sług (Herrenstandpunkt). Na takie stanowisko nigdy i nigdzie lud się nie zgodzi. Polaków próbuje się od 27 lat traktować w podobny sposób. Z jakim marnym rezultatem, to pewnie panowie wszyscy widzieliście. My na podobne próby odpowiadamy tylko pogardliwem wzruszeniem ramion. A jak lud polski na to się zapatruje — o tem lepiej nie wspomnę.

Powiedziałem, że odpowiedzialność za strejk spada także na rząd, który z założonemi rękoma dopuścił do strejku, a potem starał go się zgnieść za pomocą policji i wojska. Oficjalnie rząd oświadcza, że chciał i chce być zupełnie bezstronnym; tylko, że w tę bezstronność nikt nie wierzy. Co powinien rząd był zrobić? Otóż powinien był, jak tylko ruch zarobkowy się rozpoczął, zmusić obydwie strony do rozpoczęcia układów.

Ale rząd stał na tem samem stanowisku, co zarządy kopalń, tj. nie chciał żadnych układów toczyć z organizacjami robotniczemi, ponieważ te były mu niesympatyczne. Stanowisko takie jest niezrozumiałem; bo np. w Anglji chlebodawcy żądają, aby każdy robotnik należał do jakiejś organizacji. Tam chlebodawcy pojmują rozumnie własny interes; bo najtrudniejsze układy są te, które trzeba prowadzić z pojedyńczymi robotnikami, nie wiedzącymi, czego chcą.

Każdy pracodawca zatem powinien starać się o to, aby pracownicy jego byli zastąpieni w swych interesach przez osoby, rozsądnie myślące. Oczywiście, organizacje robotnicze, chociaż czasem robią błędy, zwykle rozsądniej zastępować będą interesy robotników, niż robotnicy sami. Czy zaś zastępca jest mniej lub więcej sympatyczny, na to pracodawca, jeśli chce być rozsądnym, nie powinien zważać.

Ale niestety, nie tylko pracodawcy, lecz i rząd patrzy na to, kto coś powiedział i kto coś zrobił — a nie na to, co powiedział i co zrobił.

Minister handlu odpowiedział, że rząd nie rokował sobie żadnych nadziei z pertraktacji, dopóki obydwie strony na układy się nie zgodziły. W takim razie rząd nigdy do pośredniczenia nie dojdzie. Rząd widocznie nie docenia wpływu opinji publicznej w walkach socjalnych. Faktem jest, że strejku żadna strona przetrzymać nie może wbrew opinji publicznej. Dotyczy to tak samo pracobierców jak pracodawców. Otóż rząd w razie grożącej walki socjalnej powinien zmusić obydwie strony do tego, aby pod kontrolą publiczną przedstawiły swoje pretensje i odpowiedzi na nie; wreszcie, aby obydwie strony wydały jasne decyzje na wzajemne pretensje. Z takich oświadczeń zwykle opinja publiczna będzie w możności wywnioskować, po której stronie jest słuszność. A jeśli mi na to ktoś odpowie, że często jedna strona odmówi udziału w układach lub deklaracji, to sam fakt takiej odmowy wpłynie bardzo silnie na opinję publiczną.

W rzeczywistości jednak rząd dla tego się biernie zachowywał, że sympatyzował z właścicielami kopalń. Najlepszym dowodem na to fakt, że gdy na konferencji u ministra Delbrücka poseł Sosiński dwukrotnie zainterpelował szefa pruskiego górnictwa, Velsena, czy fiskus górniczy gotów jest dla przykładu podwyższyć płacę robotników, tenże wzdrygnął tylko ramionami. W ten sposób nie załatwia się sporów socjalnych!

Złośliwi wprawdzie twierdzą, że rząd dla tego się usuwa od wszelkich układów, że stał się zbyt nerwowym. Wprawdzie stare lekarstwo na nerwowość przepisuje położenie się do łóżka i zaciągnięcie kołdry na uszy, aby nic nieprzyjemnego nie widzieć ani słyszeć. Ale czy takie lekarstwo dla rządu jest stosownem, wydaje mi się mocno wątpliwem! (Wesołość).

To, co rząd rzeczywiście zdziałał w czasie strejku, dolało jedynie oliwy do ognia. Bo czyż to nie było niesłychanem, aby bez właściwych większych zamieszek do obwodu rzeki Ruhry 6000 policjantów i wojsko z kartaczownicami sprowadzono.

Wprawdzie minister spraw wewnętrznych referował wczoraj o jakichś wielkich rozruchach, ale to zapewne odbywały się z wykluczeniem publiczności, bo gazety nic o takich rozruchach nie widziały. Czy czasem w tych referatach policji nie było dużo fantazji.

Z 5 zastrzelonych i postrzelonych ofiar dwie tylko zginęły przy popełnieniu nadużyć, a ci właśnie nie należeli do strejkujących. Reszta zaś ofiar bez żadnej winy postrzeloną została.

Energję zupełnie nieodpowiednią okazała też władza rządowa wobec Polaków w obwodzie Ruhry. Nie mniej jak w siedmiu miejscowościach rozpędziła policja zebrania górników z powodu używania polskiego języka. Zebrania takie mają charakter zebrań prywatnych. Jeśli się to stało z wiedzą rządu centralnego, to byłoby to nie tylko naruszeniem prawa, ale także złamaniem danego słowa, ponieważ dzisiejszy kanclerz przy obradach nad prawem o zebraniach zapewniał uroczyście w roku 1908, że rząd nie ma zamiaru zebrań robotniczych obradujących o sprawach zarobkowych stawiać pod kontrolę policji, ponieważ to są zebrania prywatne.

Polskie organizacje robotnicze starają się uczciwie o to, aby w czasie walki socjalnej utrzymać ład i porządek. Pan minister spraw wewnętrznych, który wczoraj pokazał, że wszystko wie, co się dzieje w obwodzie rzeki Ruhry — a nawet może trochę więcej — (wesołość) — musi mi to poświadczyć. Ale w takim razie nie powinien paraliżować pożytecznej działalności organizacji polskich, uniemożliwiając im porozumienie się z robotnikami, którzy w znacznej części języka niemieckiego nie znają. — (Brawo! na ławach polskich)

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin. Norddeutsche Allg. Ztg. zaprzecza pogłoskom, jakoby rząd stawić miał żądanie, ażeby wakacje parlamentarne, które rozpoczną się dnia 29 marca, przedłużono do końca kwietnia, w celu uzyskania czasu na ukończenie projektu przedłożeń wojskowych. Dalej komunikują, że podobno przedłożenia wojskowe w piątek przesłano Radzie wojskowej.

Rozwodząc się w artykule naczelnym nad cyfrowemi danemi ostatniego memorjału Komisji kolonizacyjnej, dochodzi „Taegl. Rundschau“ do wniosku, że komisja ta znajduje się u kresu swej działalności, bo brak już jest ziemi dla celów kolonizacyjnych. „Pan v. Schorlemer — pisze „Taegl. Rundschau“ — nazywa to rozumną wstrzemięźliwością w działalności kolonizacyjnej, my jednak nazywamy to zupełnem bankructwem i uważamy Komisję kolonizacyjną jako bliską likwidacji. Ciekawi jesteśmy, jak jak pan v. Schorlemer w takich warunkach przy omawianiu memorjału w sejmie usprawiedliwi swój zamiar niezastosowania prawa o wywłaszczeniu“.

— Berlin. Dzienniki tutejsze donoszą o przyaresztowaniu 38 członków partji rewolucyjnej, zebranych w tajnem posiedzeniu przy ul. Grzybowskiej w Warszawie. Zebrano wiele dokumentów, na mocy których przedsięwzięto aresztowanie 25 uczniów szkólnych.

— Berlin. Do dzienników donoszą z Carogrodu, że sułtan postanowił wysłać do Korfu delegację z pozdrowieniem dla cesarza niemieckiego. Spotkania się Wilhelma II z królem Emanuelem W. Porta oczekują z wielkiem naprężeniem. Rząd turecki otrzymał podobno wiadomość, jakoby Włochy wydać miały rozkaz zaniechania wszelkich operacji zaczepnych w Trypolitanji. Dalej donoszą, że Rada ministrów tureckich odbyła w czwartek posiedzenie, któremu przypisują wielką wagę. Po skończonem posiedzeniu wzbroniono dziennikarzom wstępu do W. Porty. Zarządzenie to odtąd obowiązywać będzie podczas następnych konferencji ministrów.

— Berlin, 22 bm. Do tutejszych dzienników donoszą, że mimo odezwy przewodców organizacji robotniczych, bezrobocie rozszerzyło się wczwartek na jedenaście dalszych kopalń. Do bezrobocia przystąpiło obecnie w ogólności 40 kopalń. W okręgu wyborczym Dux-Brux strejkuje 11,000 górników. Zarządy kopalń nie godzą się na podjęcie rokowań z strejkującymi.

Rosja. Petersburg, 22 bm. Trzy tysiące Albańczyków bułgarskich pod dowództwem Argyrokastra wkroczyło do Albanji i rozproszyło się po górach, aby zorganizować bandy powstańcze i przygotować się do powstania. W całej Albanji szerzy się ruch powstańczy.

Francja. Toulon, 22 bm. Szalupa francuskiego okrętu szkolnego dla kadetów rozbiła się u wysp Hyeres. Z 12 znajdujących się na pokładzie kadetów utonęło dwóch, a stan innych jest bardzo poważny.

Persja. Teheran, 22 bm. Persja przyjęła wczoraj warunki angielsko-rosyjskie i tem samem oficjalnie uznała układ angielsko-rosyjski z r. 1907. Według tego układu Anglji w zasadzie przysługuje główne prawo protektoratu nad Persją. Wypłata obiecanej zaliczki dla Persji w sumie 4 miljonów marek wobec przyjęcia układu prawdopodobnie nastąpi niebawem.

Anglja. Londyn, 22 bm. W drugiem czytaniu przyjęła izba posłów 348 głosami przeciw 225 projekt ustawy o zarobku minimalnym dla górników.

Ameryka. Waszyngton, 22 bm. Izba reprezentantów przyjęła wczoraj wielką większością głosów ustawę o podatku dochodowym w Stanach Zjednoczonych. Według tej ustawy opodatkowany ma być tylko dochód ponad 5000 dolarów rocznie i wynosić ma 1 procent. Szczęśliwi Amerykanie!

— Buenos-Aires, 22 bm. W Paragwaju panuje zupełna anarchja. Od kilku miesięcy dwie największe partje polityczne walczą z sobą o hegemonję w republice. Rewolucjoniści i radykalni, zwolennicy Gondry, oblegają miasto Assuncion. W pobliżu stolicy stoczono wczoraj zaciętą walkę, w czasie której po obu stronach padło wielu zabitych i rannych. Walka pozostała nierozstrzygniętą. Dawniejszy prezydent republiki pułkownik Jara również gotuje się do walki, aby odzyskać utracone stanowisko i w tym celu zgromadził już w głębi kraju znaczne siły wojenne.

Repertuar Teatru Polskiego w Poznaniu.

— W piątek, dnia 22 marca: „Halka“. Opera w 4 aktach Moniuszki. Ceny operowe Abonament ważny.

— W sobotę, dnia 25 marca: Benefis Jerzego Borońskiego „Tajemniczy Dżems“. Sztuka w 3 aktach a 4 obrazach Jana Mirande'a i H. Geroule'a. Ceny dramatu. — Abonament uchylony.

— W niedzielę, dnia 24 marca — po południu: „Dwie sieroty“. Dramat w 8 obr. Ennery'ego i Corpnon'a. Ceny popołudniowe.

— W niedzielę, dnia 24 marca — wieczorem: „Traviata“. Opera w 4 aktach Verdiego. Ceny operowe. Abonament uchylony.

— W poniedziałek, dnia 25 marca — wieczorem: „Tajemniczy Dżems“. Ceny dramatu. Abonament ważny.

— We wtorek, dnia 26 marca: „Palestrant“. Operetka w 3 aktach Millöckera. Oraz występ p. Pol. Dolińskiej, tancerki klasycznej. Ceny operowe. Abonament uchylony.

— W środę, dnia 27 marca po raz 3: „Tajemniczy Dżems“. Sztuka w 3 aktach a 4 obrazach Jana Mirande'a i H. Geroute'a. Oraz występ p. Pol-Dolińskiej, tancerki klasycznej. Ceny dramatu. Abonam. ważny.

Bilety nabywać już można w domu towarowym p. K. Ignatowicza. Nr. telefonu 2213.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 23 marca 1912.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Zapisujcie „Wielkopolanina“.** Od 15 do 25 grudnia listowi odbierają przedpłatę na pisma. Najlepszy, najwygodniejszy i najpewniejszy to sposób zamawiania pism, gdyż na pewno zwłoka w odbieraniu nie nastąpi; później zgłaszającym się poczta nie dostarcza początkowych numerów. Zwracamy zarazem uwagę, iż z „Wielkopolaninem“ można abonować za zniżoną cenę „Pasiekę“, pismo dla pszczelarzy. Kto chce abonować „Pasiekę“ razem z „Wielkopolaninem“, to niech zażąda na poczcie „Wielkopolanina“

50

ZASADZKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

W otwartą bramę więzienną rzuciło się raptownie troje ludzi: był to p. Lande i dwie jego towarzyszki.

Jakim sposobem przybyli dopiero o trzeciej rano do Wersalu, jeżeli z Paryża wyjechali o północy?

Oto woźnica zmylił drogę po nocy i po długiem błądzeniu zaledwie o drugiej dojechali do Saint-Germain. Ztąd zaś łatwo już było trafić do Wersalu.

P. Lande od jednego rzutu okiem poznał, że brakowało kilku sekund, aby się spóźnić.

Madzia i Polcia, ujrzawszy Doriata trupio bladego, ze związanemi rękami i nogami, również domyśliły się strasznych przygotowań i obie bliskie były zemdlenia; nie wydawszy jęku, bezwładne padły na bruk podwórza więziennego.

P. Lande zwrócił się do tych, którzy prowadzili orszak.

— Gdzie dyrektor więzienia? — zapytał głuchym głosem. — Naczelnik policji?

— Jestem — odpowiedziały jednocześnie dwa głosy.

P. Lande podaje im w milczeniu papier z rozkazami prokuratora generalnego. Odczytują go z najwyższem zdziwieniem.

Drugi rozkaz jest przeznaczony dla kata, brzmi krótko i węzłowato:

„Rozkaz do wykonawcy wyroków o odroczenie egzekucji nad Michałem Doriatem na trzy dni.“

Rozkazy są jasne i formalne. Nikt się nawet nie waha. Rozwiązują Doriata i prowadzą napowrót do celi.

— Co się dzieje? — zapytuje biedak. — Czyżby wykryli, że jest niewinny?

— Może być... Odwagi... — pociesza ksiądz.

Doriat naturalnie poznał odrazu Madzię i Polcię. Poznał i adwokata Lande, swego obrońcę.

A więc go nie opuszczono.

Nadzieja wstępuje do jego serca.

P. Lande też pewny jest teraz powodzenia. I młode dziewczęta już się uśmiechają; odzyskały przytomność i siły.

Odesłano wóz śmiertelny.

Na placu Kolberta zebrany dokoła gilotyny tłum dowiedział się, że jest odroczenie egzekucji. Wielu jest niezadowolonych. Napróżno fatygowali się tak rano. Wielu przybyło umyślnie z Paryża, albo ze wsi okolicznych i spędzili tu noc całą.

I po co to odroczenie.

Ale wkrótce nad niezadowoleniem zapanowała ciekawość. Zaniepokojono się tym dziwnym rozkazem w ostatniej chwili. Zaczęto robić najróżnorodniejsze przypuszczenia.

— Napewno jest niewinny — powtarzano.

— Jeszcze kwadrans, a byłoby już zapóźno — mówił niejeden czując zimny dreszcz w żyłach.

Madzia i Polcia umierały ze zmęczenia. P. Lande zawiózł je sam do Garches. Słońce już było wysoko na niebie. Adwokat musiał natychmiast wracać do Paryża.

Przed odjazdem dał kilka rad dziewczętom:

— Nie oddalajcie się nigdzie przez cały dzień. Może p. Moraine, sędzia śledczy, jest już zawiadomiony przez p. Vonde i zjedzie tutaj na ponowne śledztwo. Przedewszystkiem was będzie rozpytywać i poprosi o zaprowadzenie go do Bernadetty. Bądźcie zatem do jego dyspozycji.

Madzia z Polcią nie rozstawały się z sobą i nie odstępowały Marji Doriat ani na chwilę. Biedna kobieta tyle łez wylała ostatniej nocy, była pewną śmierci Doriata.

Słuchała opowiadania dziewcząt o ich przygodach w Paryżu i pojąć nie mogła, że to wszystko naprawdę się działo. Namawiała je, aby położyły się spać, ale one ani słuchać o tem nie chciały. Chciały być w pogotowiu na wypadek przyjazdu p. Moraine. Drzemały, siedząc na krzesłach.

Około ósmej zapukano do drzwi.

Marja Doriat poszła otworzyć.

Obie dziewczynki, przebudzone, skoczyły na równe nogi.

Wszedł p. Moraine w towarzystwie ajenta policyjnego, którego wysłał z Paryża prokurator generalny i komisarza policji, tego samego, który był w Bernadecie przy pierwszem śledztwie.

Sędzia śledczy wysłuchał zeznania Polci i Madzi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kram kolonialny z kuźnią
i jedna morga roli we wielkiej wsi dom. i gospod. przy wielkim trakcie jest na sprzedaż. Zgłosz. do eksp. Wielkopolanina pod nr. 1381.

Koń
średni, lekki chodacz jest na sprzedaż **Podgórna ul. 3** I p.

Nowe bryczki
są tanio na sprzedaż.
Fr. Kube, Poznań, Jerzyce, ul. Poznańska nr. 3.

Kuźnia
w dobrym biegu z narzędziami jest zaraz do wynajęcia.
Fr. Kube, Poznań, Jerzyce, ul. Poznańska nr. 3.

26 let. kat. sier. 180 000 pos. 38 let. francuzka 100 000 posag. 22let turcz. 100 000 jak również **wiele set innych zamożn. pań** życzy sobie szybk. **zamążp.** z panami (chociaż i bez majątku). Bliższych szczeg. bez koszt. udz.
Schlesinger, Berlin 18.

Potrzebują **kuchmistrzynię** na probostwo, **kucharki, pokojowe** i **dziewczęta** do wszelkiej pracy.
Gewerbsmäss. Stellenvermittlerin
Barbara Jakś,
Św. Marcin 71.

Elewka
do kuchni pałacowej może się zgłosić od 1. 4. 12.
Zarząd pałacu **Niem. Przysieka** (Deutsch-Presse).

Ausgabe B i płaci wtedy 1,50 mk., cena „Wielkopolanina“ bez „Pasieki“ wynosi 1,20 marek. — „Pasieka“ jest jedynem pismem zawodowem w całej Polsce i każdy, który hoduje pszczoły, powinien ją abonować, bo to mu się opłaci stokrotnie. Wielkie zyski można osięgnąć ze sprzedaży miodu i wosku, gdyż na te produkty jest zbyt wielki. Każdy gospodarz, każdy ogrodnik, każdy właściciel ziemski powinien hodować pszczoły — a przekona się wkrótce, jaki mu zysk przynosić będą. W „Ognisku domowem“ zamieścimy szereg nadzwyczaj interesujących powieści i opowiadań, oraz wiele artykułów z dziejów i piśmiennictwa naszego. Nie wątpimy, iż czytelnicy nasi zjednywać nam będą nowych abonentów, gdyż wiadomo, iż tych kilka trojaków wydanych na zaprenumerowanie gazety, sowicie się opłacą. — Zachęcać również należy ludzi, którzy dotychczas żadnego pisma nie czytują do zapisywania gazet, — gdyż tym tylko sposobem można doprowadzić do prawdziwej oświaty i dobrobytu, gdy każdy czytywać będzie gazetę polską. A więc do czynu, niech każdy z dotychczasowych naszych abonentów zyska nam jednego przynajmniej przedpłacicielа!

* **Dyrygent Lutni X. Gieburowski,** który kierować będzie oratorjum: „Męka Pańska“ i „Talitha Kumi“ dnia 28 bm., nietylko zaznaczył się już chlubnie jako dyrygent, czem sobie przed domą laty zjednał uznanie tutejszej krytyki polskiej i niemieckiej, lecz kilkakrotnie wystąpił i to z wielkiem powodzeniem w roli kompozytora utworów kościelnych. W najnowszym numerze „Przeglądu Muzycznego“, wychodzącego w Warszawie, pisze o nim badacz i krytyk tej miary co dr. Adolf Chybiński z okazji oceny najnowszego dzieła X. Gieburowskiego „Veneremur cernui“ sen Cantus sacri in honorem SS. Sacrament.: — Ośm motetów, składających się na ten zeszyt, należy stanowczo do najlepszych utworów tego rodzaju w naszej muzyce ostatnich lat. Mamy bowiem przed sobą kompozytora władającego 4 i 5 głosową frakturą wokalną (z towarzyszeniem lub bez towarzyszenia organu) z zupełną znajomością rzeczy i znającego przytem granicę między pierwiastkami kościelnymi i świeckiemi. Nie znajdziemy tu szablonowości i banalności. Kompozytor umie ożywić swe utwory także pod względem harmonicznym, modulując zręcznie, lecz i nie lekceważąc dobrego brzmienia, które osięga niekiedy także przez dzielenie głosów. Zalety żadnej nie brak kompozytorowi, a przyczynia się do tego i historyczno-teoretyczne wykształcenie.

* **Pokwitowanie i podziękowanie.** Na żłóbki Bractwa kwestarskiego odebrałam z wieczorku w hotelu francuskim odbytego dnia 19 stycznia 60 mk. Składam w imieniu zarządu serdeczne podziękowanie.

Walerja Jagielska, skarbniczka.

* **Poznań.** Nie zgłasza się po 100,000 marek. W loterji „Naturschutzpark“ padła główna wygrana 100 tysięcy marek do Poznania na numer losu 194,340. Szczęśliwiec dotąd się nie zgłosił. Los odnośny kupiono w składzie cygar firmy Richter i Franke przy narożniku ulicy Berlińskiej i Wiktorji.

* **Komitet Odczytów Ludowych** im. Adama Mickiewicza w Poznaniu urządza w niedzielę, d. 24 marca rb. na wielkiej sali Bazaru następujące wykłady: 1) „O przesądach w medycynie“ — dr. Łazarewicz (dokończenie). 2) Skrzynecki i Prądzyński — Łucjan Osten.

Początek punktualnie o godzinie 5.

Za Komitet: X. A. Lisiecki.

* **Ostatnia wieczornica ludowa** zapowiedziana na przyszłą niedzielę, dnia 24 bm. godnie zakończy szereg tych wieczorów kulturalnych w tym sezonie. Interesujący program przedstawia się, jak następuje: 1) Chór męski: Pieśń rycerska — Kurpiński. 2) Deklamacja: Żołnierz nad rzeką Moskwą w r. 1812 (artysta dramatyczny p. Józef Zieliński. 3) Śpiew solo: a) Na gody — Niewiadomski, b) Skrzypki swaty — Kratzer (panna Janowska). 4) Obrazy świetlane: Rok 1812 (pan dr. Władysław Hedinger). 5) Śpiew solo: a) Pieśń wieczorna — Moniuszko. b) Pod okienkiem — Gall (panna Janowska). 6) Recytacja: Rok 1812 z Pana Tadeusza — Mickiewicz (artysta dramatyczny p. Zieliński). 7) Chór męski: Nad Prutem — Worobkiewicz. Wstęp na salę (od ulicy Nowej) 20 fen. Początek o godzinie 8 wieczorem.

* **Pierwszy z dwóch odczytów** dra J. N. Szumana na temat: Mickiewicz, Słowacki (charakterystyka ogólna) odbędzie się we wtorek 26 bm. na sali bazarowej o godzinie 8 i pół wieczorem. Drugi odczyt w piątek, dnia 29 bm. o tymże czasie. Bilety do nabycia w księgarni B. Chrzanowskiego.

* **Msza św.** na intencją członków Tow. „Pielgrzym“ p. w. Boga Rodzicy odbędzie się w poniedziałek 25 bm. o g. 7 w kościele podominikańskim.

* **Wspólna komunja św.** wielkanocna Tow. polsko-kat. Terminatorów p. w. św. Alojzego w Poznaniu odbędzie się w niedzielę 24 bm. o g. 7 rano w kościele farnym. Punkt zborny o g. 6·45 w korytarzu prowadzącym do zakrystji.

* **Panowie Stoiński i Drożyński,** rzutni i rutynowani fachowcy, posiadają w Poznaniu, przy Starym Rynku 65 (parter i I piętro) skład bławatów i bielizny. Zaopatrzywszy go zaś obficie w modne i gustowne nowości, polecają je po cenach niskich. Przedsiębiorstwo młodych przemysłowców ze wszechmiar zasługuje na poparcie naszych szanownych Czytelników.

* **Cyrk Charles** ustawił swe namioty na placu Liwoniusza i daje dzisiaj swe pierwsze przedstawienie. Całe rzesze ciekawych przypatrywały się wczoraj przez cały dzień ustawianiu namiotów i postępującym wolnym krokiem słoniom i wielbłądom z dworca towarowego na plac cyrkowy.

* **Okowita zdrożała,** jak już w tych dniach donosiliśmy, o 8 mk. na hektolitrze (100 lit), tj. w ciągu tego roku o 14 mk., a od czasu wprowadzenia ustawy o podatku okowicianym o 23,50 mk. na hektolitrze, czyli o 50 procent.

* **Zagrożona posiadłość.** O Owieczkowie p. Zielkowej donosi „Gaz. Grudz.“, że jest zagrożone. Dokoła Owieczkowa uwijają się podobno znany agent Kronheim z Bydgoszczy i kilku innych jak Ascher i Kiewe. Jaknajwiększa ostrożność zatem na miejscu!

* **Potwierdzeni.** Z Wrześni donoszą, że prezes rejencji poznańskiej potwierdził wybór rady zdrowia p. dr. Boeninga i kupca Ludwika Miodowskiego członkami magistratu.

Egzamin abiturjencki w gimnazjum śremskiem złożyli Polacy pp.: Bartlitz Jan, Kazyaka Stefan, Majkowski Edmund, Markiewicz Teodor i Wiatrolik Leopold.

* **Krotoszyn.** Wielki wiec Stronnictwa Ludowego odbędzie się jutro w niedzielę o godzinie 4 po południu na sali p. Olejnika, ul. Koźmińska.

* **Pleszew.** Sprawa tajemniczego zgonu przodownika Stanisława Łodygi z Lwówka, którego w tych dniach znaleziono nieżywego w oberży p. Brodnickiego, już wyjaśniona. Ł. nie padł ofiarą zbrodni, lecz popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru, który znaleziono tuż przy trupie. Przyczyna samobójstwa dotąd niewiadoma.

* **Nowe Towarzystwo polskie** na obczyźnie W Dortmundzie założone zostało Tow. Polek „Dąbrówka“. Zapisało się na członkinie 16 pań. Nowemu Towarzystwu: Szczęść Boże!

* **Bochum.** Za rzekomy udział w rozruchach strejkowych skazała bochumska izba karna trzech Polaków na kary więzienne od 9 miesięcy do roku. Stwierdzono, że skazani nie mieli głównej winy, mimo to zapadł wyrok tak surowy.

* **Straszny czyn obłąkanej matki.** Wiedeń. 30-letnia żona pewnego tutejszego kupca, w napadzie obłąkania, rzuciła się z dwojga dziećmi, 3 i 9-letnimi chłopcami, z okna czwartego piętra na bruk. Wszyscy trzej są zabici. Nieszczęśliwa powiedziała do 8-letniego chłopca, że z małym jego braciszkiem wyskoczy oknem, co on ma też uczynić! Gdy się chłopiec namyślał skoczyła matka z trzyletnim chłopcem, co widząc starszy, poszedł w ślady matki.

* **„Poranek polski“ w Wiedniu.** — U księżny Marji Lubomirskiej odbył się poranek muzyczny, na który przybyli arcyksiążę Stefan z Synem i córkami, arcyksiężna Marja Józefa, większa część akredytowanych w Wiedniu dyplomatów, ministrowie Zaleski i Długosz, posłowie Abrahamowicz z żoną, Korytowski z żoną, Jaworski, Rosner z żoną, Czaykowski, bar. Goetz, Halban, Haller, szef sekcji p. Kniaziołucki z żoną i córką, pani Homolacsowa, hr. Jerzowa Wodzicka, p. Dunajewska, prof. Kaz. Pochwalski, radca dworu Morawski, szef sekcji Madeyski, sekretarz ministerjalny Wysocki z żoną, kniaź Puzyna, radca dworu Federowicz, sekretarz ministerjalny dr. Leopold Starzewski i w. i. Pomiędzy produkcjami muzycznemi wyróżniła się przepięknym śpiewem p. Wysocka, która śpiewała pieśni Żeleńskiego i Szopena. Arcyksiążę wyróżnił bardzo Rubinsteina, którego prosił, żeby grał Szopena, a następnie zaprosił go na czerwiec do Żywca. Arcyksiążę Stefan rozmawiał z wszystkimi Polakami żywo po polsku.

* **Nowy skandal w Paryżu.** „Paris Journal“ zapowiada nowy wielki skandal z najpierwszych towarzyskich sfer paryskich, który niebawem ma przyjść pod rozprawy sądu. Niejaka pani Fleury dozwalała różnym panom z arystokracji paryskiej odwiedzania jej domu, gdzie owi panowie wyprawiali orgie z dziewczętami małoletniemi. Pomiędzy owymi panami rzekomo bywał tam także często jeden z paryskich komisarzy policyjnych i bratanek jednego z obecnych ministrów francuskich.

* **Jeszcze katastrofa kopalniana** w Oklahama. Z 110 zasypanych w kopalni Mc. Curtin górników wydobyto dotąd 26 żywych i 81 zabitych. Według doniesienia „Daily Tel.“ przeważna część nieszczęśliwych to Polacy, Węgrzy i Niemcy.

* **Olbrzymi pożar w Tokio.** Dzielnica miasta Tokio, która zaledwie przed 3 miesiącami stała się pastwą płomieni, znowu nawiedzoną została olbrzymim pożarem. Spaliło się około 700 domów mieszkalnych i wiele domów towarowych. (W Japonji budują przeważnie lekkie, gustowne domy drewniane — Red.) Z powodu silnego wiatru pożar przeniósł się niebawem na drugą dzielnicę, Tuka Gawa, której również grozi całkowita zagłada.

* **Kalendarz.** Niedziela dnia 24 marca: Szymona i Gabrjela. Wschód słońca o godzinie 5 minut 56, zachód słońca o godzinie 6 minut 19.

— Poniedziałek, dnia 25 marca: Zwiastowanie NMP.

— Wtorek, dnia 26 marca: Jana pustelnika.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, dnia 21 marca.

Zapowiedzie:

Zecer Czesław Karaszkiewicz z Michaliną Skotnicką. Blachnierz Oton Gregor z Konstancją Nowicką. Listonosz Wilhelm Müller z Martą Schön. Nauczyciel Paweł Weidner z Magdaleną Mager. Krawiec Jan Dykierski z Martą Klitsche. Kupiec Zygfryd Bick z Joanną Munter.

Urodziny:

Syna: Podróżujący Stanisław Pawlak. Robotnik Stanisław Bartkowiak. Robotnik Jan Nowicki. Pomocnik hamulczy Władysław Ruta. Robotnik Stanisław Majchrzak. Pielęgniarz chorych Michał Pers. Nadślusarz Augustyn Matthey. Mistrz krawiecki Antoni Kołodziejczak.

Córkę: Niez. S. A. P. Leśniczy Jan Pakosz. Rzeźnik Kaźmierz Sołecki. Robotnik Piotr Tepper. Robotnik Juljan Dehmel.

Umarli:

Wdowa Juljanna Dega z d. Zielińska 78 l. Stróż koszar Oton Macknow 39 l. Woźnica Jan Walczak 61 l. Zam. Marta Twardowska z d. Nowak 52 l. Robotnik Stanisław Szymański 47 l. Edyt Ehrlich 3 mies. Helena Oppen 61 l. Zam. Antonina Schorstein z d. Tietze 75 l. Kapitalista Karol Lange 74 l. Zam. Agnieszka Staszewska z d. Modrzejewska 44 l.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Tow. „Pielgrzym“ p. w. Boga Rodzicy w niedzielę o g. 5 i pół na sali Domu katolickiego.

— „Wyzwolenie“, Tow. zup. wstrzem. od nap. alkoh. w niedzielę o g. 7 na sali Dominikańskiej.

— Tow. polsko-kat. Terminatorów pod wez. św. Alojzego w niedzielę o g. 7 w domu św. Józefa.

— Kat. Tow. Rzemieślników Polskich w poniedziałek o g. 8 i pół na sali Domu katolickiego.

— Wydziału krawieckiego Tow. Przemysłow. w poniedziałek o g. 8 i pół w Domu katolickim.

— Tow. Scenicznego w niedzielę o g. 7 w lokalu posiedzeń przy ul. Ślusarskiej 6.

— Tow. „Wyzwolenia“, zup. wstrzem. od napojów alkoh. parafji archikatedralnej w niedzielę o g. 6 na salce parafjalnej.

— Koła Towarzyskiego Rękodzielników w niedzielę o g. 7 na sali Domu katolickiego.

— Tow. przem. „Dźwignia“ na św. Łazarzu, połączone z obchodem stuletniej rocznicy X. Kołłątaja, w poniedziałek o 7 i pół w lokalu pana Spychały.

Obrona prawna.

— Panu N. N. z W. Od t. zw. „Landwirtschaftliche Berufsgenossenschaft“ odszkodowania Pan żądać nie możesz, czy Pan to atoli możesz uczynić wobec „Haftpflichtversicherung“, tego Panu nie możemy powiedzieć, gdyż ustawy i warunki zabezpieczenia tego Towarzystwa nie są nam znane.

— St. Wcźn., Szamotuły. Wolno Panu kazać sobie dorobić klucz do przedsionku i kamienicy, o ile Pan w niej mieszkasz i właściciel Panu w kontrakcie dzierżawy wyraźnie go sobie tego nie zastrzegł, że bez jego wiedzy kluczy dorabiać nie wolno.

Poznań, dnia 22 marca 1912.
(Urzędowe sprawozdanie targowe miasta Poznania podług zestawienia policyjnego).

Inne artykuły:		CENA najwyższa M.	najniższa M.	przeciętna M.
Słoma snopkowa za 100 kg.		5,00	4,60	4,80
Siano za 100 kg.		9,00	8,50	9,00
Groch żółty do gotowania		—,34	—,34	—,34
Groch biały do gotowania		—,52	—,50	—,52
Soczewica		—,90	—,70	—,90
Ziemniaki		7,50	7,10	7,50
Masło za 1 kg.		3,40	2,20	3,20
Jaja za kopę		4,40	3,60	4,00
Mleko za litr		—,22	—,18	—,20
Wołowina	od kulki za 1 kg.	1,80	1,60	1,70
	od łopatki	1,60	1,40	1,50
	od brzucha	1,50	1,30	1,40
Cielęcina	od kulki	2,00	1,60	1,80
	od łopatki	1,70	1,50	1,60
Skopowina	od kulki	1,70	1,40	1,70
	od łopatki	1,60	1,40	1,50
Wieprzowina	od kulki	1,70	1,40	1,70
	od łopatki	1,60	1,40	1,50
	głowizna i nogi	0,60	0,50	0,50
	sadło	1,70	1,50	1,60
	szynka wędz.	2,20	2,00	2,20
	słonina	1,60	1,50	1,60
Konina		0,60	0,50	0,50

Jeżeli

oszczędność jest główną podstawą dobrobytu tak pojedyńczej jednostki jak całego społeczeństwa, to z zasady należy nam unikać wszelkich niepotrzebnych wydatków. Kto więc nie chce pieniędzy wydawać na próżno i opłacać ciężkiego podatku za zbyteczny luksus, jeżeli nie ma tyle siły wyzbyć się nałogu palenia papierosów, to niechaj używa gatunki zamiast po 5 do 10 marek za setkę znane wyborne i tanie papierosy:

Mariposa
Wulkan
Wanda
Sokoły

po 2 marki nawet mk. 1,50 za setkę

a przekona się, że płacił grube pieniądze niepotrzebnie za uprzedzoną imaginacyę.

W danym razie lepiej różnicę tę zużyć na pożądane cele dobroczynne, a wpłynęłoby w samem Poznańskiem do kas ubogich rocznie przeszło milion marek. (810

J. F. J. Komendziński,
właściciel fabryki „Wulkan“ w Dreźnie.

Pilowane
zatem z **najszlachetniejszych** surowców, **trwałego** zapachu i **oszczędne** w użyciu
mydła toaletowe
z fabryki P. Zwierzyńskiego
jak:

Marylka	Muguet
Halka	Musc
Hetmańskie	Peau d'Espagne
Liliowo-mleczne	Savon Emiro
Heliotrope	Trefle
Lilas de France	Violette d'Abbazia

i t. d.
są do nabycia w składach odnośnej branży.

Trzy razy dziennie
przez dłuższy czas regularne używanie Scotta Emulsji czyni
delikatne dzieci silnemi i żywemi.
Tylko musi być prawdziwa Scotta Emulsja, żadne naśladownictwo.

Niniejszy kwit prosimy odciąć i z dołączeniem należytej kwoty oddać na poczcie.

- - - - - - - - - - - - - - - - - -

Unterzeichneter abonnirt hiermit bei dem Kaiserl. Postamt für das lauf. Vierteljahr auf die in Posen erscheinende Zeitschrift

„WIELKOPOLANIN“

(Zeitungs-Preisliste II-te Abth. U Pola

für 1.20 Mark.

Imię i nazwisko: . . . . . .

Mieszkanie: . . . . . .

1,20 Mrk. erhalten zu haben bescheinigt.

. . . . . den . . . . . .

Poszukuje miejsca
każdego czasu człowiek żonaty, gdzieby mógł pełnić **służbę borowego** lub **strzelca.** Zgł. przyjm. eksped. Wielkopol. pod nr. 1121.

Poszukuje miejsca
jako **majster** do parowego pługa 10 lat w jednem miejscu, obeznany dokładnie z reparacją tychże maszyn, z dobremi świadectw. zaraz 1. 4. br. lub później. Zgł. do eksped. Wielk. pod nr. 1209

Poszukuje miejsca
młody człowiek, gdzieby mógł się wyuczyć dobrze **prowadzenia automobilu.** Zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkopol. pod nr. 1122.

2 służące
do kuchni i do dzieci od 1. 4. na dobre i przyjemne stanowisko potrzebne. (1378
M. Jankowska,
Poznań, Nollendorfstr. 31.

Poszukuję 1346
wolontarjusza
lub **pomocnika**
który co dopiero ukończył naukę dom towar. **Adam Paszliński**
Nekla Kr. Schroda.

Uczeń,
chcący wyuczyć się rzeźnictwa i wyrobu kiszek, może się zgłosić zaraz. **Owsianowski,**
1373) ul. Półwiejska 6.

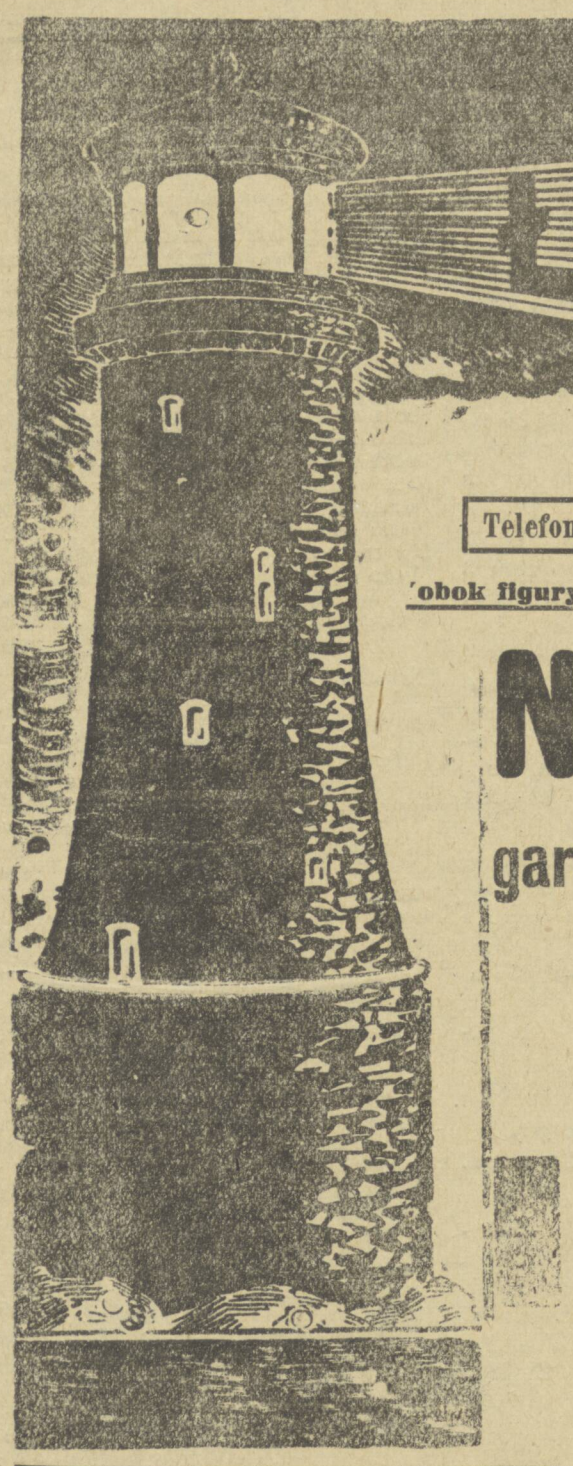

ŁUCZAK & Sp.

Prawnie zastrzeż.

Telefon 2996 — Telefon 2996

obok figury św. Jana **Poznań** Stary Rynek obok figury św. Jana

Największy specjalny dom

garderoby męzkiej i dla chłopców gotowej i podług miary

poleca

olbrzymie zapasy w garderobie męzkiej, dla chłopców i dzieci

Wiosna zawitała w całej pełni. Ażeby nie dać się zaskoczyć pięknemu powietrzu

kupujcie

już teraz Szan. Czytelnicy ubrania wiosenne dla siebie i dzieci. Za dwa tygodnie już mamy także święta Wielkanocne. Niechaj każdy się zawczasu rozpatrzy, czy ma

garderobę

w porządku. Dziś jeszcze można sobie zamówić nowe ubranie lub palto podług miary. Jutro z powodu lokautu w zawodzie krawieckim może już być zapóźno. W takim razie nie pozostaje nic innego, jak kupno gotowe. Tu należy zachować przezorność i kupować

tylko

w interesach znanych z tego, że mają zawsze na składzie gotową garderobę, znaną z doborowego kroju, akuratnego odszycia, rzetelnego materjału, a mimo to tanich cenach. Niema dwóch zdań, że pod tym względem najkorzystniej kupuje się

u ŁUCZAKA i Sp.

największego w Poznaniu specjalnego domu garderoby męzkiej i dla chłopców gotowej podług miary.

5% rabatu udzielamy w gotówce

Specjalny oddział
ubiorów na miarę
począwszy od **29⁵⁰**
pod gwarancją dobrego leżenia, tylko z trwałych materji i akurat. odrob.
w nagłych przypadkach wykonuje się w przeciągu 24 godzin.

Spodzienki na stanieczku
wszelkie wielkości z dobrych i trwałych materji dopóki zapas starczy tylko **1³⁵**

Lokale nasze w **trzech latach trzykrotnie powiększone** — ostatnim razem **o 150 kwadr. metr.** przy fachowej i skorej usłudze umożliwiają Szan. Klienteli **zupełną swobodę przy zakupnie.**

Tylko 12 dni! — Telefon 4160

CIRCUS CHARLES

Tylko 12 dni! — Telefon 4160

w POZNANIU

na placu LIWONIUSZA

2 **OLBRZYMIE** 2

namioty do przedstawienia

razem obejmujące **9000** osób

Obydwa namioty są przez
własne centralne zakłady parowe przyjemnie ogrzane.



Dziś w sobotę dnia 23 marca wieczorem o godzinie 8-mej

na otwarcie: Wielkie galowe przedstawienie

Jutro w niedzielę dnia 24 marca po poł. o g. 4-tej i wiecz. o g. 8-mej

2 wielkie galowe przedstawienia 2

z tem samem olbrzymiem programem co na otwarcie.

Po połud. płacą dzieci niżej l. 14 tak jak wojsk. od feldw. pocz i niżej **połowę ceny** kasowej.

Poprzednia sprzedaż biletów tylko na wieczorne przedstawienia:
RICHTER & FRANKE, ul. Berlińska 12 (narożnik ul. Wiktorji), **Tel. 2140.**

Codziennie od godz 10: Oglądanie stajen dzikich zwierząt, marsztalarni, jak również przedstawienie Indjan. O godz. ½12 karmienie dzikich zwierząt. Codziennie od godziny 10-tej: **próby w cyrku. Dorośli płacą 30 fen., dzieci płacą 10 fen.**

W poniedziałek d. 25 marca 1912 (w święto Zwiastowania):

2 wielkie uroczyste przedstawienia 2

Podczas oglądania koncertują dwie własne kapele cyrkowe.

We wtorek i następne dni o godz. 8-mej: **Te same przedstawienia.**

W środę, sobotę i niedzielę: **Po 2 WIELKIE PRZEDSTAWIENIA 2**

Gościniec

w dużej wsi 10 mg. z łąką za 1 000 mk. rocznie do wydzierżaw. 600 mk. kaucji. **Gościniec** jeden we wsi, 3 mg. własn. 16 mg. dzierż. także łąka, dom, chlew, stod. mur. 2 krowy dojne, porządki gosp.. dwory, kolej w miejscu dla [illegible] po niem. gdyż urzęd. duże za 4 500 tal. wpłaty 2 000 na pr[illegible] **kolon.** jeden w dużej wsi, duży ogród, bud. mas. na[illegible] naprzeciw dworu kośc. szkoła w miejscu za 2 500 wpł. 1 000 tal. [illegible]ed. **Gospodarstwo** 70 mg. przeważnie pszenna rola, 18 mórg łąk w jedn. planie przy domu bud. w najlep. porządku, 2 konie, 10 bydła, 6 macior, maszyny, porządki kompl. za 11 500 tal. wpł. 3 000 z pow. choroby na sprzed. Zgłoszenia uprasza **L. Sztukiewicz Ostrów,** ulica Kolejowa 19. — Skład kolon.

Persil
dla
bielizny dziecięcej
(Ważne-przeczytać!)

Samopracujący środek do prania.

Niezbędny w każdej liczniejszej rodzinie. Ułatwia i uproszcza codzienne pranie bielizny niemowląt usuwając zarazem
przykry zapach.
Zżółkła bielizna staje się śnieżno-białą. Najlepszy środek desinfekcyjny w czasie choroby.

Wypróbowany i chwalony!

Tylko w oryginalnych paczkach, nigdy luźno.
HENKEL & CO., DÜSSELDORF.
Jedyni fabrykanci także powszechnie lubianej
Henkel'a sody do bielenia

Gościniec

bez konkur. w dużej wsi, z którą graniczy duża dom. z przynależ. 8 mg. dobrej ziemi jest za 32 000 mk. przy wpł. 6 000 mk. na sprzedaż. Spiesz. zgł. przyjm. **Teofil Szymankiewicz, Ostrowo i. P.** Zdunyerstr. 6 Telefon 230.

Hotel

w śred. mieście Ks. Pozn połącz. z handlem kolon. oraz destylacją jest z powodu choroby właśc. pod bardzo korzystn. warunkami do nabycia. Wpłaty potrzeba 9.500 mk. Zgł. piśm. przyjm. eksp. Wielkopol. pod nr. 1371.

Panienka 16 lat licz, religijnie wychowana, chętna do każdej pracy,
poszukuje miejsca
od 1. 4. r. b. jako **uczennica** najchętniej do składu bławatów lub stroju, albo do jakiego innego składu za skromnem wynagrodzeniem. Zgłosz. przyjmuje eksped Wielkopol. pod nr. 1380

Od 1. 4. potrzebna (1367

panna

do szycia, prasowania, także męskiej bielizny i do pilnowania małego gospodarstwa. Zgłoszenia pod adresem:
Skórzewska, Kretków
per Żerków.

Zaufany 1342

woźnica

do rozwożenia mąki, umiejący się z końmi obchodzić może się natychmiast zgłosić
Hermannmühlen Akt. Ges. plac Wilhelmowski 17.

Ucznia i uczennice
przyjmie (1369
F. Nowak,
ulica Szeroka nr. 20.
Dom towarowy.

---

2 uczni

synów uczciwych rodziców, z lepszem wykształceniem szkolnem potrzebuję od 1 kwietnia do mego handlu żelaza i biura fabryki maszyn rólniczych.
M. Kornobis, Gostyń.

Ocknijmy

się z marzeń o nowoczesnych i często szkodliwych środków do prania i otwórzmy oczy na

Mydło Regera.

---

2 000 marek

są na gospodarstwo do wypożyczenia na pierwsze miejsce p. 5 proc. Zgł. przyjm. ekspedycja Wielkopol. pod nr. 1338.

Freiwillige Versteigerung.

Dienstag den 26. d. Mts. Vorm. 10 Uhr werde ich **Moltkestr. nr. 5**
Repositorien, Ladentische, 1 Parfümerienschrank, Spinde, Spindchen u. a. mehr
öffentlich meistbietend gegen sofortige Bezahlung versteigern.
Die Sachen sind gebraucht und können von 9½ Uhr ab besichtigt werden.

Hartmann,
Gerichtsvollzieher
Kaiser-Wilhelmstr. 15 II.

Jeszcze od **1 kwietnia** znajdą miejsce **kuchmistrzynie, gospodynie** z wykwint. gotowaniem, **bony frebl.** biegłe w niemieckiem do Królestwa, **panny-służące, kilka** zręcznych **pokojowych** do dworu, **niańki, praczki** itd.
Procederowa pośred. posad
Antonina Wesołowska
Poznań — Posen Wilhelmstr. 18.
Telefon 1645.

Nakładem Zakładu Fr. Ebenreichskiego w Poznaniu. Redaktor odpowiedzialny Franciszek Łaszewski w Poznaniu

Nadzwyczaj korzystne nigdy nie powracające polecenie!

8249 par obuwia dla dzieci

czarne, Bokscalf i Chevreaux brązowe, kozłowe i Chevreaux

Serja I od 19|26 1.95 M.

Serja II od 19|26 2.95 M.

Serja III od 22|35 3.95 M.

Dopóki zapas starczy!

Rudolf Petersdorff

Największe specjalne magazyny odzieży na Wschodzie Niemiec
POZNAŃ · KRÓLEWIEC w Prusach.

Mydło Kavon

nowe mydło dla użytku domowego o **bajecznej sile w praniu.**

Zastępca na Poznań i okolicę: Henryk Dobriner w Poznaniu, Marchijska ulica 8.

Każdej gospodyni jaknajusilniej polecamy bezwarunkowo wypróbować to mydło i użyć do delikatniejszych lub **szczególnie brudnych** rzeczy. **Nie pozna się tychże, tak pięknie są wyprane.**

Kawał mydła Kavon (cena 20 fen.) wystarcza zupełnie do tej próby. Jednym kawałkiem Mydła Kavon można większą ilość bielizny i innych rzeczy wyprać. **(Baczność!** Mydło Kavon burzy się natychmiast. Silne nacieranie jak przy innych mydłach, niepotrzebna rozrzutność! Przy właściwem obchodzeniu się, musi **połowa** mydła jak zwykle wystarczyć.)

Kto raz prał Mydłem Kavon, już więcej innego nie kupi.

Zawsze wielki wybór!
Żałobnych sukien
Żałobnych bluzek
Żałobn. kapeluszy

M. SCHNEIDER

ulica Berlińska 19

Podług przepisu
suknie do gimnastyki
bluzki do gimnastyki
spodnie do gimnastyki

Nowa konfekcja damska

Muślinowa bluzka	w piękne, modne paski dobre wykonanie	2.50
Muślinowa bluzka	czysta wełna, wysoko zapinana, bez kołnierz.	3.25
Muślinowa bluzka	cz. wełna, cała na podszewce, z kołn. gipiurow.	4.85
Biała bluzka tiulowa	z eleg wstawkami bogato garnirowana	5.25
Ecru bluzka tiul.	z szer. wstawk. gipiurow. wys. zap i wol. szyja 12,50,	10.75
Bluzka voile	na kolor. pokładzie z bogatym garniturem haftowanym 12,00,	9.75
Spódnica kostjum.	z modn. ang. materj. z garnat. 7,50,	3.95
Spódnica kostjum.	z czarn. i granat. szew. w odrębn. wyk. 11,50,	6.85
Spódnica Alpacca	w gran. i czarn. z haftem kurblowym 18,50,	10.75
Spódnica Voile	bogato przybrana jedwabnemi plisami 28,50,	18.50
Kostjum	z dobrego gran. kamgarn. szewiotu, żakiet na jedwabiu	25.00
Kostjum	z najlepszego szewiotu z białemi wyłogami i bogatym garniturem	48.00
Angl. kostjum	w jasnych i ciemnych kolorach, żakiet na podszewce	19.50
Angl. kostjum	z dobrego, modnego materj., żakiet na jedwabiu	35.00
Angl. paltoty	długi fason z kolorowemi wyłogami	11.50
Angl. paltoty	w odrębnych jasnych i ciemnych kolor., szyk. ozdobione 25.00	18.50
Płaszcze jedw.	w tafcie i merveilleux czarne i changeant 48.00	32.00
Suknie	z dobrych materjałów wełnianych z bogatym garniturem 45.00	28.50
Suknie	z czysto wełnianego myślinu w modne paski i kropki 27,50	16.50
Płaszcze voile	czarne, bogato przybrane z jedw. wstawkami 45.00	28.50

Nowe materjały na suknie

Szewiot na kostj.	granatowe 130 cm. szer. mtr. 3,25, 2,45	1.75
Materje na kostj.	w angielskim guście 130 cm. szer. 2,45 1,95	1.45
Eolieny	na eleganckie suknie spacer. wełn. z jedw. ca. 110 cm szer. metr 3,95	2.95
Voile	„Wielka moda“ ca 110 cm. szer. w wielu kolorach metr	1.65
Voile	ca 110 cm. szer. w ładne prążki i punkciki metr	1.75
Wełniany batyst	czarny, biały i kolorowy 110 cm szer. metr	1.45
Materje na bluzki	z eleg. bord. w wielk. wyborze mtr. 1.65, 1.35	75 f.

Do wyszukania!
Wielka partja rozmaitych **materji na suknie** 110 cmt. szerok. regularna cena sprzedaży do 4,00 mk. teraz metr **2.25**

Resztki wszelkich materji na bluzki i na suknie **10%** rabatu

Kostjumy dla podlotków i suknie — sukienki dziecięce i paltociki zachwycające fasony w wielkim wyborze

Moja nadzwyczajna bogata

WYSTAWA MODELI

pozostaje do łaskawego obejrzenia bez przymusu kupna.

Kwiaty w najrozm. rodzajach, rajskie pióra, skrzydła, pióra, fantazyjne pióra, wstążki do wystroju, tiule, bordiury itd.

Modernizowanie noszonych kapeluszy upraszam już teraz o łaskawe zlecenie, ponieważ później nie będę mógł dać gwarancji za szybkie wykonanie.

STOIŃSKI & DROŻYŃSKI

Poznań, Stary Rynek 65 parter i I. piętro

polecają na **sezon wiosenny**

Materjały angielskie, bluzkowe, halki morowe, alpakowe i płócienne, perkale, batysty, hafty oraz FIRANY, DYWANY, CHODNIKI

Walne Zebranie

podpisanej Spółki odbędzie się **w środę, dnia 17 kwietnia 1912 o godzinie 3 po południu** na sali plebańskiej w Droszewie.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie kasowe za rok 1911.
2. Przyjęcie bilansu za rok 1911 i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
3. Podział zysków.
4. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej.
5. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie kasowe za rok 1911 jest wyłożone w lokalu kasowym.

Droszew, dnia 1 marca 1912.

Generalversammlung

der Bank ludowy E. G. m. u. H. in Drosenau findet statt **am Mittwoch, den 17. April um 3 Uhr nachmittags** im Saale des Pfaarrhauses zu Drosenau,

TAGESORDNUNG:

1. Rechenschaftsbericht für das Jahr 1911.
2. Genehmigung der Bilanz und Entlastung des Vorstandes und des Aufsichtsrates.
3. Beschluss über Verteilung des Gewinnes.
4. Wahl von 3 Aufsichtsratmitgliedern.
5. Anträge ohne Beschlussfassung

Der Rechenschaftsbericht für das Jahr 1911 liegt im Kassenlokale zur Einsicht aus.

Drosenau, d. 1. März 1912.

Bank Ludowy

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht,

Rada Nadzorcza: **Der Aufsichtsrat:**

Prezes **Hipolit v. Zakrzewski** Vorsitzender.

Mamy na sprzedaż:

1. W powiecie kartuskim, Prusy Zachodnie

folwark 840 mórg

ziemi żytniej i jęczmiennej, w tem 40 mórg łąk, 110 mórg lasu; stacja koleji na miejscu; budynki bardzo dobre, inwentarz kompletny; cena 210 mk. za morgę; zaliczki potrzeba 40,000 mk.;

2. w powiecie średzkim

gospodarstwo 70 mórg

ziemi pszennej i żytniej, włącznie 15 mórg łąk, bez inwentarza; stacja koleji, szkoła i kościół około 5 klm. odległe; cena 360 mk. za morgę; zaliczka podług umowy.

Hipoteki uregulowane i dogodne.

BANK ZIEMSKI, Poznań, ul. Wiktorji 2.

Telefon 648.

Ceny za okowitę

są przez centralę spirytusową w tym roku

o mk. 11.— na hektl. podwyższone.

Zwyżka wynosi od czasu wejścia w życie nowego prawa podatku spirytusowego

mk. 23.50 za hektl.

Poznań, dnia 20 marca 1912.

Prowincjonalne Stowarz. Pozn. Destylaterów.

Baczność!

Sprzedamy zaraz przy dogodn. warunkach wpłaty lub pomijamy się:

1) Gospodarstwo 79 mrg. **na Dąbrowskich olędrach** (Eichenstein) stacja kolej.: Zaniemyśl (Santomischel) z zdrową żytnią glebą, pięknem zabudowaniem oraz kompl. dobrym żywym i martwym inwentarzem; wpłaty najmniej 9000 mk. Szkoła w miejscu.

2) Gospodarstwo 48 mrg. w **Malachowie** pod Dolskiem stacja kolej.: Kunowo (Kunthal z przeważnie pszenną ziemią, dobremi budynkami oraz kompl. inwentarzem, szkoła w miejscu; wpłaty najmniej 8000 mk.

3) Dom z jedyną a dobrze prosperującą olejnią **w Śremie** jest przy wpłacie 2000 mk. na sprzedaż lub fachowcowi do wydzierżawienia.

Polecamy także do kupna **posiadłości** rozmaitej wielkości zaofiarowanych nam na sprzedaż.

Przyjmujemy

depozyta począwszy od 1,00 mk. płacąc do 5 od sta podług ugody.

Bank Parcelacyjny

e. G. m. b. H.

Śrem—Schrimm. **Telefon 36.**

Największa ochrona bielizny



przy używaniu

Dr. Thompson'a

proszku mydlanego

—

Wszędzie do nabycia.

Kto chce jeszcze osięgnąć

pożyczkę

na kamienicę, lub gospodarstwo po 3 i pół procent, $4^3/_8$ proc. albo 4 i pół oraz pół % na amortyzacją, lub stósownie podług umowy, niech się natychmiast zgłosi do firmy handlowej 1358

Bolesław Mayer

Poznań (Posen 0, 1. Ritterstr. 28 ptr.). Telefon 2887.

Bank komisowy

Zakup i sprzedaż nieruchomości wszelkiego rodzaju!

Bilanz pro 1911

ACTIVA		PASSIVA
	Anteile der Genossen	8,041,85
92,50	Processkosten	
145,364,31	Wechsel	
	Spareinlagen	154,258,19
	Reservefonds	943,50
	Spezialreserve	461,62
17,128,85	Banken	
1,000,—	Aktien	
	Zur Verteilung d. Generalversammlung	791,79
911,29	Baarbestand	
164,496,95		164,496,95

Mitgliederzahl:

Vom Jahre 1910 gingen über auf 1911	106
Im Jahre 1911 traten bei	23
	129
Im Jahre 1911 sind ausgeschieden	2
Auf das Jahr 1912 gehen über	127

Schwersenz, den 18. März 1912.

BANK LUDOWY

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

X. Nejczyk. E. Schleichert. W. Krzyżaniak.

Bilans za rok 1911.

Aktywa.		Passywa.
	1. Fundusz rezerwowy	37,540,25
	2. Rezerwa specjalna	36,211,07
	3. Delcredere	27,039,36
	4. Fundusz melioracyjny	7,967,10
	5. Udziały	88,578,25
	6. Banki	601,506,02
	7. Wierzyciele	222,890,32
	8. Depozyta	146.445,85
	9. Czysty zysk do dyspoz. Waln. Zebr.	6,222,63
12,000,—	10. Akcje	
8,860,60	11. Weksle	
503,728,90	12. Nieruchomości	
222,791,69	13. Dłużnicy	
389,148,01	14. Hipoteki	
37,871,65	15. Gotówka	
1,174,400,85		1,174,400,85

Liczba członków.

Na r. 1911 przeszło 79 członk. z 298 udz., na które wpłac.		88,587,83
W r. 1911 wystąpiło 3 „	z 3 „	900.—
Pozostało 76 „	z 295 „	87,687,83
Wstąpił 1 członek z 1 „		300.—
W r. 1911 na stare	udziały wpłacili	590,42
Przech. na r. 1912 77 członk.	z 296 udziałami	88,578,25

Sumy poręczone wynoszą 296 × 600 = mk. 177,600,—

Przement, dnia 15 marca 1912.

Bilanz für das Jahr 1911.

ACTIVA		PASSIVA
	1. Reservefonds	37,540,25
	2. Spezialreservefonds	36,211,07
	3. Del-Crederefonds	27,039,36
	4. Meliorationsfonds	7.967,10
	5. Geschäftsanteile	88,578,25
	6. Banken	601,506,02
	7. Creditoren	222,890,32
	8. Spareinlagen	146.445,85
	9. Reingewinn z. Disp. d. Generalvers.	6,222,63
12,000,—	10. Actien	
8,860,60	11. Wechsel	
503,728,90	12. Immobilien	
222.791,69	13. Debitoren	
389,148.01	14. Hypotheken	
37,871,65	15. Baarbestand	
1,174,400,85		1,174,400,85

Zahl der Mitglieder:

Auf d. J. 1911 gingen über 79 Gen. m. 298 Geschäftsanteien, worauf eingez. w.		88587,83
Im J. 1911 sind ausgetreten 3 „ „	3 Geschäftsant.	900,—
Es verbleiben 76 Gen m.	295 Geschäftsant.	87687,83
Im Jahre 1911 beigetreten 1 „ „	1 „	300,00
Im Jahre 1911 wurden auf	d. alt. „ eingez.	590,42
Auf d. J. 1912 geh. über 77 Gen. m.	296 Geschäftsant.	88578,25

Die Haftsumme beträgt 296 × 600 = M. 177.600,—

Priment, den 15. März 1912.

Bank Parcelacyjny

Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.

X. G. Bombicki. J. Karwatka. W. Bykowski.

Wielkim pożytkiem dla Każdego są

MAGGI'ego zupy



w kostkach po **10** fen. na **2—3** talerze. W najkrótszym czasie i **tylko wodę** przyrządzić. Zawsze świeże i w rozmaitych gatunkach uprzejmie poleca

Karol Wronker, Poznań, ul. Wroniecka 4.

Nie bądź żabą

tylko czyść Twe obuwie **Dr. Gentnera** kremem na obuwie **„Nigrin".**

Bez mozołu eleg. połysk.

Jedyny fabrykant także płynnego środka do czyszczenia metali **„Gentol":**

Carl Gentner w Göppingen

Fabr. chem.-techn. prod.



Baczność!

Mój

d o m

narożny w Inowrocławiu jestem zmuszony z powodu okolicz. tanio sprzedać przy wpłacie 4—5 tys. mk. Pewne położenie i egzystencja udowod., bardzo dobry interes rzeźnicki, również oberża, destylacja i skład. kolon. Bliższe wiadom w destylacji

Wielka Berlińska 59.

Interes golarsko-fryzjer.

jest wraz kompletnem urządzeniem tanio na sprzedaż w mieście powiatowem, liczącem 8000 mieszkańców. Reflektant musi także się znać na rwaniu zębów. Dobra stała klientela. Zgł. przyjm. eksped Wielkopol pod nr 1344

Kantówkę i deski

mają jak najtaniej na sprzedaż

Peyser & Deetz

Poznań W. 3

ul. Augusty Wiktorji 16.

Gospodarstwo

25 mg. tylko pszennej i buracz. ziemi, wtem 3 mg. najlepsz. łąk wszystko w jedn. planie, przy domu, inwentarz żywy i martwy, w najlepsz. porządku przy szosie kościół i kolej 3 klm. okol. czysto polska z pow. starości zaraz na sprzed. Cena kupna 4 600 tal. wpłaty 1 800 talarów. 1351

Gospodarstwo

50 mg. w jednem planie częścią dren. łąka, 10 mg. tuż przy domu, sadzawka z rybami, która bardzo wygodna dla drobiu, budynki masiw, stodoła z drzewa inwentarz żywy i martwy wartośc. Cena 7 700 tal. wpł. 3 000 tal.

Gospodarstwo

81 mg. wtem 22 mg. łąki jest z pow. choroby właśc zaraz na sprzed., cena 37 000 mk. wpłaty 12 000 mk. Zgł. spieszne przyjm. **M. Nasiadek, Schlaupe** bei Gros Wartenberg. Mieszkam 15 min. od kolei, ostatnia stacja do mnie jest Perschau.

Pomocnika

handlowego jako I-szego do ekspedycji oraz odwiedzania klienteli przyjmie z d. 1-go kwietnia hurt. i detal. handel tow. kolon.

A. Rypiński, Poznań

ulica Wodna nr. 8, telefon 154.

Warsztat

stós. dla kowala lub stelmacha jest zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia przyjmuje właściciel **Aumüller,** Posenerstr. 5.

Aparat fotograficzny

13×18 mało używany z wszelkiemi przyb. sprzed. tanio. Łask. of. przyjm. eksp. Wielk. pod nr. 1348

Restauracja

połączona z **składem piwa** jest z powodu choroby właściciela zaraz do odstąpienia. Zgł. przyjm. eksped. Wielkopol. pod nr. 1252.

Kasztanowaty wyżeł

w czwartem polu jest za cenę 50 mk. zaraz do sprzedania.

Łakomy, Sielec p. Podobowitz post Żnin.

Pomocnika ogrodniczego

od 1 kwietnia br. potrzebuje ogród pałacowy. Zgłosz. przyjm.

I. Szymański, Turzno,

b. Tauer Westpr.

Dwóch studentów przyjm. **na stancją,**

dwie minuty od gimnazjum Marji Magdaleny. **Pawlicka,** Wielkie Garbary 3 w p. l.

Chłopiec

uczc. rodzic. może się zgłosić od 1 kwietnia lub później do tutejsz. pałac. ogrodu jako uczeń za wynagrodz. 90 mk. rocznie, w 2 i 3 roku pobierać będzie więcej.

Zgłosz do **M. Sodkowiak,** ogrodnik **w Gogolewie** p. Niepart, p. Gostyński.

Od 1. 4. br. potrzebny

pisarz gospod.

w średn. wieku pod dysp. dz. p. 400 mk. Zgłoszenia przyjmuje eksped. Wielkop. pod nr. 1235.

Uczeń

do piekarni może się zgłosić zaraz lub od 1. 4 br. Zgł. przyjm.

Piekarnia Victoria Poznań — Jeżyce

ulica Jadwigi 15.

2 uczni

może się zgłosić zaraz lub później.

A. Grabarski, Gostyń.

Zakład ogrodniczy, skład kwiatów owoców i nasion.

Ucznia

syna uczciwych rodziców przyjmie od 1 kwietnia

M. Cichocki, Pleszew.

Destylacja i fabryka likierów.

Premiowane w Poznaniu, Gnieźnie, Amsterdamie, Kruświcy, Grand Prix w Paryżu złotym medalem **na wystawie światowej w Turynie 1911 złoty medal.**

L. Sochaczewski, Pleszew (Pleschen No. 10).

Kuźnia do wyrobu noży oraz ślufiernia

na sposób solingski.



Fabrykacja towarów stalowych ręczno-kutych.

Ślufiernia moja jest zaopatrzona w **najmodniejsze** i **najlepsze** urządzenia.

Do **ślufowania** nadesłane **brzytwy, nożyczki, maszynki do włosów strzyżenia, nożyce dla koni, noże do maszyn** dla **rzeźników** i t. d. przesyłam w przeciągu 3—4 dni z powrotem. Ceny za prace ślufierskie oblicza się jak najtaniej. — Ślufowanie i obciąganie **brzytew, hebelków do golenia, instrumentów chirurgicznych, maszynek do strzyżenia włosów i zarostu,** jak również wszelkie inne gatunki **noży** i **nożyc** bywają wykonywane przez najdzielniejsze siły z największą sumiennością oraz wypróbowanem rzeczoznawstwem. Każda rzecz jest kilkakrotnie kontrolowaną Odpolerowanie oraz na nowo polerowanie zużytych **sztućcy** i **przedmiotów** po najtańszych cenach.

Uzupełnienia nowych **trzonków** i **głowni do noży kuchennych i stołowych** jak również wkitowanie takowych podług **najnowszego systemu.**

Mniejsze przedmioty naprzykł. 4—5 brzytew razem można przesłać w liście za 20 fen. porto, wagi 250 gramów.

Oddział drugi: Reparacje maszyn do szycia i broni wykonuje się starannie w jak najkrótszym czasie.

Polecam moje I-a **brzytwy:**

Nr.	32	36	37	30	45	46
mk.	1.40	1.75	2,25	2.75	3.25	4.00 za szt.

L. Sochaczewski, Pleszew (Pleschen Nr. 10.)

Rheinperle SOLO

Margaryna, wyborowe marki branży, zastępują

najlepsze masło

Holl. Marg. Werke Jurgens & Prinzen G.m.b.H. Goch Rhld.

PATENTY

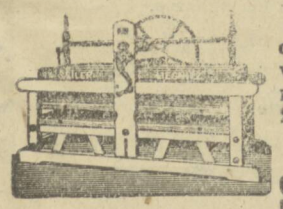

Połyskującą bieliznę

osięga się przez moje niezrównane magle wszelkiego rodzaju ręczne i pędzone siłą, rozmaitej wielkości najnowszej konstrukcji. 2 letnia gwarancja, bardzo lekko i bez łoskotu chodzące. (Spłata ratami)

Patenty i D. R. G. M.

Seiler'a fabryka maszyn **w Lignicy (Liegnitz) 49.**

Dyplomowana najwyższemi odznaczeniami domowe magle rozm., rodzaju. Zastępca **St. Kaiser, Poznań,** plac Bernardyński 3 pt. Fabryka i składy: plac Bernardyński 5 róg Wielkich nr. Garbar 1.

A. DENIZOT

właściciel szkółek

Luban — Poznań

poleca

wszelkie drzewa, krzewy owocowe i ozdobne, róże, konifery
DRZEWA ALEJOWE
wysadki na żywopłoty itd.

Cennik ilustrowany na żądanie **darmo i opłatnie.**
Adres na listy: **Denizot — Luban (Kr. Posen).**



Miechy

kowalskie
maszyny do wiercenia, kowadła, śrubsztaki, klupy, młoty

wszelkie narzędzia dla kowali-maszynistów poleca pod gwarancyą i po tanich cenach

T. Krzyżanowski,
Poznań, ul. Szewska 17.

Kasa oszczędności

Banku Rolniczo-Przemysłowego

Kwilecki, Potocki i Sp.

plac Wilhelmowski nr. 3 I piętro.

Przyjmuje na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od 1 M. począwszy i płaci od 3—4 i pół procent wedle umowy.

Na przeczyszczenie krwi

jako czysto roślinne nawet przy dłuższem używaniu w zupełności nieszkodliwe lekarstwo na rozwolnienie w celu odświeżenia krwi i przeczyszczenia soków przy wyrzutach skórnych, otyłości, podagrze, reumatyzmowi, hemoroidach, świetnie wypróbowane **pigułki „Leó“.** 1 szkło wystarczające na kurację wiosenną 1.50 mk. Przy nadesł. 1.75 mk. franko. Nabyć można w aptekach **pod Lwem, w Czerwonej aptece** itd.



Pijcie tylko

„Abstinentę“ prawnie zastrzeż

Najszlachetniejsza kawa,

mięszana z najdelik. korzeni kawy.
Świetne świadectwa.
Przez lekarzy polecona.
Pół tak droga jak kawa.
Wszędzie do nabycia.

Abstinentawerke Breslau 1.

MAKARONY MARKIEWICZA

NAJPOŻYWNIEJSZE NAJSMACZNIEJSZE I NAJTAŃSZE!

DO NABYCIA W WSZYSTKICH SKŁADACH TOWARÓW KOLONIALNYCH.



Piece żeliwne z ogniem nieustającym w użyciu bardzo praktyczne z powodu oszczędności opału

Nr.	1	2	3	4
Mrk.	19,—	21,—	25,—	29,—
Nr.	5	6	7	8
Mrk.	35,—	38,—	51,—	55,—

włącznie 2 rur, 2 kolanz dostawą franko do najbliższej stacji kolej.

Nowość!
Lampka i zapalacz



do benzyny sztuka tylko mk. 2,—
tak długo dopóki zapas starczy.

Kawa

parzona na maszynce z gwizdawką bez sitek jest najlepsza i najsmaczniejsza

na	2	4	6	8
Mrk.	10,50	12,50	15,—	16,50
na	10	12	20	
Mrk.	18,—	20,—	25,—	



Maszyny do prania parowe „Johna“ po M. 30,—.
Ramy do firan suszenia od M. 10,50 dostarcza
Firma T. Otmianowski,
Poznań—Bazar. **Telefon 565.**

Poznań O. 1, Zgł. Przyjmuje się w prywat. pom. kierownika przy ul. Kohleisa nr. 22 codziennie od godz. 5— po6 południu **Dyrekt. Heimanna zakład przygotow.** (państw. konc) dla **jednorocz. prymaner i abiturjent. egzaminów,** jak również wstęp do **każdej** klasy **wyższych** zakładów naukowych. Mniejsze klasy przeto indiv. nauka także dla słabszych uczniów. W ostat. roku zdało 60 uczni egzam. (abiturienci, prymanerzy, jednoroczni i t. d.) Ściśle dozor. Internat. Prospekty wraz poleceniami gratis i franko.

Wpodarunku

otrzyma każdy **śliczny kieszonkowy zegarek!**

albo towary złote, łańcuszki, branzoletki, budziki, zegary ścienne, męskie i damskie paski, towary skórzane wszelkiego gatunku, rewolwery, fajki, cygarówki, brzytwy itd. Lornetki, towary stalowe, narzędzia domowe i rolnicze, maszyny do szycia, latarki elektr., krzyże, figury itd. Harmoniki, gramofony skrzypce jak i również wszystkie inne instrumenta muzyczne. Bielizne, krawaty, ubrania, obuwie itd. Wszystko podług Pańskiego życzenia.

Adam Kosmalski, Berlin S.W. 68./11

Najkorzystniejsze źródło zakupu rozmaitych artykułów. Proszę żądać dziś jeszcze mój najnowszy główny katalog, który wszystko bliższe wyjaśni,

Darmo



własnej kieszeni popełnia ten, kto nie używa do chowu i tuczu świń jedynej prawdziwej domieszki **Susolu.** Świnie pasione domieszką **Susolu** lepiej żrą, prędzej się tuczą i co ważniejsze, nie podlegają żadnem zaraźliwem chorobom, jak czerwonce, pomorowi, sztywnieniu i rozmiękczeniu kości.

Domieszka **Susolu** kosztuje dziennie kilka fenygów, a odszuca na trzodzie marki i talary. Setki podziękowań świadczą o dobroci tego fabrykatu. 3874

Susol jest do nabycia we wszystkich składach, drogerjach i aptekach, lub też wprost z chemicznej fabryki **Susolu w Jarocinie,** adres do listów:

„Susol-Vertrieb“, Jarotschin 16.

Susol kosztuje w paczkach po 1 f. 40 fen., 2 f. 75 fen., we workach po 10 f. 3,50 mk., 25 f. 7 mk., 50 funt. 13,50 mk., 100 f. 25 mk. franko do najbliższej poczty lub stacyi kolejowej, zamawiającego 10 f. wysyła się pocztą, większe ilości koleją. Uprasamy o dokładny adres i podanie stacyi kolejowej, do której mamy **Susol** wysłać. Kto przyślę pieniądze naprzód nie płaci koszt. zal.

St. Ratajczak, Poznań

Wielkie Garbary nr. 19

Tel. 2803 (narożnik ul. Butelskiej) Tel. 2308.

skład maszyn i narzędzi rolniczych

poleca (973

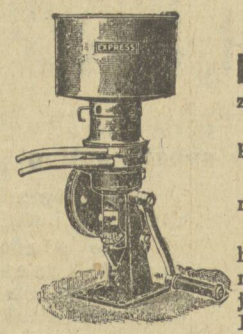

centryfugi szwedzkie
Express
znane z lekkiego biegu, dokładnego odtłuszczania, łatwej obsługi pod dogodnymi warunkami spłaty.

Chętnie przedłożą świadectwa następujący gospodarze:

Jan Szajkowski, Tomice p. Seehaim; Wojciech Białożyński, Baerenbusch p. Revier; Wawrzyn Szajek, Łódź p. Stęszewo; Stanisław Kaluga, Podrzewie.

Księgarnia Katolicka, Poznań, ulica Jezuicka
wydała i poleca książkę kucharską p. t.
Makarego 730 obiadów

wielkich, średnich i małych, mięsnych i postnych z opisem śniadań i wieczerzy, tudzież śpiżarni, sklepu i kuchni dla chorych, oraz pieczenia ciast i robienia konfitur. — Wielki format, papier gruby, druk bardzo wyraźny, str. 360. **Cena bez oprawy 2,20 mk., z opr. 3,00, porto 20 fen.** Należytość nadsyłać naprzód lub zamawiać za zaliczką. 3889

Uwaga: Makary sztuki gotowania uczył się we Francji i Anglji, a wróciwszy z podróży, osiadł w Poznaniu zarządzał kuchnią w Bazarze, największym hotelu tego miasta. — Potrawy w jego książce, nie są wypisane z innych dzieł, lecz oparte na własnem doświadczeniu.

B. May,

Poznań, Piekary 2.

Specjalny magazyn kapeluszy damskich jakoteż dla **panienek** w wielkim wyborze.

Modele paryzkie i wiedeńskie

również wszelkie

Nowości wiosenne już nadeszły.

Prywatna

Szkoła handlowa Preissa

ulica św. Marcina 64.

Założona 1893 r. :: Telefon n 2699.

Nowe kursy rozpoczynają się **2 kwietnia 1912 r.**

Kursy kwartalne i półroczne.

Nauka gruntowna i praktyczna, w klasach oddzielnych podług planu zaprowadzonego w pierwszorzędnych szkołach handlowych. Tygodniowo 30 lekcji obowiązkowych. Prospekty na żądanie.

Kurs języka rosyjskiego

w lekcjach oddzielnych i zbiorowych, gramatyka, korespondencja kupiecka, konwersacja, literatura. **Dyrektor.**

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Laurentowski w Poznaniu.